

Valentin Urfus, *Právo, úvěr a lichva v minulosti*. „Acta Universitatis Brunensis”, Iuridica No 14, Brno 1975, ss. 170.

Wydana w serii prac Wydziału Prawa Uniwersytetu w Brnie monografia znanego czeskiego badacza prawnej problematyki handlu i obrotu towarowo-pieniężnego w czasach nowożytnych, Valentina Urfusa, poświęcona jest dziejom prawnej regulacji stosunków kredytowych, pożyczek na procent, a zwłaszcza instytucji lichwy. Instytucja ta ściśle powiązana ze stosunkami ekonomicznymi danej epoki, a ponadto leżąca w sferze oddziaływań wzajemnych prawa i moralności, nie była dotąd — na co zwrócił już uwagę znawca tematyki Bogdan Lesiński (*Kupno renty w średniowiecznej Polsce*, Poznań 1966, s. 257) — przedmiotem dokładniejszych opracowań historycznych. Zamiarem V. Urfusa było przedstawienie procesu liberalizacji stosunków kredytowo-pieniężnych w dobie przejścia od feudalizmu do kapitalizmu i odbicie tego procesu w ustawodawstwie. W rzeczywistości praca stanowi interesującą próbę przedstawienia poglądów na instytucję pożyczki i pobierania procentów w różnych nurtach myśli filozoficznej i prawnej średniowiecza i czasów nowożytnych, jako że Autor zajął się nie tyle instytucjonalną stroną zagadnienia (zresztą regulacja ustawowa była w tej dziedzinie bardzo nikła), ile doktrynalną.

W rozdziale pierwszym Autor przedstawił w ogólnych zarysach sposoby prawnej regulacji pobierania procentów w stosunkach kredytowo-pieniężnych starożytności, głównie na gruncie prawodawstwa rzymskiego, poczynając od wywołującego dotąd wiele wątpliwości przekazu Ustawy XII Tablic o *fenus unciarium* (s. 14) poprzez liberalne przepisy ustawodawstwa epoki klasycznej, wreszcie nową regulację zobowiązań pożyczkowych w prawie justyniańskim polegającą na obniżeniu ustawowej stopy procentowej, co Autor wiązał raczej ze zjawiskami natury gospodarczej, niż z wpływami doktryny wczesnochrześcijańskiej (s. 20 i n.).

Następny rozdział dotyczy kwestii lichwy w dobie wczesnego średniowiecza, kiedy to panującą w świecie chrześcijańskim była doktryna Kościoła opierająca się w tej mierze na ewangelicznym zakazie pobierania wszelkich procentów wyrażonym przez św. Łukasza słowami: *mutuum date nihil inde sperantes* (6, 35). Autor dzieli katolicką doktrynę średniowiecza w kwestii lichwy na dwa etapy; w warunkach gospodarki naturalnej bezwzględny zakaz lichwy odpowiadał panującej sytuacji ekonomicznej i był zakazem prawa kanonicznego. Natomiast wraz z przemianami gospodarczymi wieku XII i rozwojem stosunków towarowo-pieniężnych nauka o lichwie przejęta została z prawa kanonicznego przez scholastyczną filozofię, stając się jedną z podstaw budowy jej systemu etycznego. Miało to ważne konsekwencje praktyczne. Bowiem w filozofii scholastycznej zakaz lichwy stał się już tylko nakazem moralnym, co umożliwiało racjonalizację ocen w dziedzinie stosunków kredytowych i dokonywanie pewnych wyłomów w dotychczasowych ustaleniach, jak np. dowodzenie, że zakaz pożyczek na procent nie dotyczy pobierania odsetek za zwłokę (s. 32). Centralnym problemem literatury scholastycznej tej epoki stało się zagadnienie wynagrodzenia szkody w stosunkach kredytowych, obejmującego również *lucrum cessans*.

W rozdziale przedstawiającym poglądy glossatorów i postglossatorów na zagadnienie lichwy Autor starał się — odmiennie, niż w tradycyjnej historiografii akcentującej różnice stanowisk w tej mierze między obiema szkołami romanistycznymi — uwzględnić elementy wzajemnego oddziaływania i kontynuacji, również w zakresie ich wpływu na moralistów szkoły scholastycznej.

Rozdział poświęcony wpływom doktryny średniowiecznej o procentach i lichwie na ziemiach czeskich dostarczyć może nieco materiału do badań porównawczych nad stosunkami kredytowo-pieniężnymi wieków średnich, a przede wszystkim nad odgrywającą tak ważną rolę w życiu gospodarczym ówczesnych czasów instytucją kupna renty. Szkoda, że Autor, korzystający na ogół z literatury polskiej, nie sięg-

nał do tak podstawowej pozycji, jak wspomniane na wstępie dzieło Bogdana Lesińskiego. Ponadto w pracy brak jest wyraźnej odpowiedzi na to, w jakiej mierze na ziemiach czeskich sam Kościół wykorzystywał instytucję kupna renty w celu zapewnienia sobie stałego dochodu z kapitału, co gdzie indziej stanowiło przecież praktykę powszechną (tzw. *census ecclesiastici*) i oficjalnie popieraną (np. w głośnej bulli „Regimini” Marcina V).

Za punkt przełomowy w poglądach na pobieranie procentów w stosunkach kredytowo-pieniężnych i na pożyczki lichwiarskie Autor uznaje wiek XVI, gdy krytykę panującej doktryny kościelnej podjęli najpierw reprezentanci *mos gallicus*, głównie Cujacjusz, najbardziej bezkompromisowy w tej dziedzinie spośród humanistów francuskich (s. 53 i n.) i gdy następnie przenikać ona zaczęła poza kręgi jursprudencki humanistycznej. Wiek XVI stanowił również przełom w dziedzinie prawnej regulacji pożyczek na procent; wraz z powstawaniem nowych narodowych rynków towarowych pojawia się najpierw w ramach Rzeszy Niemieckiej, a potem w poszczególnych terytoriach tzw. ustawodawstwo policyjne ustalające dopuszczalną wysokość stopy procentowej, co staje się nowym kryterium rozdziału między procentem a lichwą (s. 64 i n.). Tradycyjne stanowisko Kościoła w przedmiocie lichwy doznało poważnego naruszenia w dobie reformacji; wprowadzili ani Kalwin, ani Luter nie odrzucali pojęcia lichwy, ale podważali samą zasadę zakazu pobierania procentów (s. 79 i n.). Jednocześnie sama doktryna katolicka ulega znamiennym przeobrażeniom, głównie dzięki działalności hiszpańskich jezuitów, przedstawicieli późnej scholastyki. Znajomość realiów życia ekonomicznego i potrzeb obrotu handlowego doprowadziła ich do rewizji tradycyjnej teorii uzury i do opracowania metodą kazuistyczną nowych tytułów prawnych uzasadniających pobieranie procentów (s. 83 i n.).

W kolejnym rozdziale Urfus zajął się rolą, jaką w procesie odrywania prawnej problematyki kredytu i lichwy od doktryny kościelnej odegrał *usus modernus pandectarum*, szczególnie wtedy, gdy przenikać doń zaczęły idee szkoły nowożytnego prawa natury (s. 106 i n.). Argumentacja prawno-naturalna umożliwiła uznanie instytucjonalnego charakteru pobierania procentów traktowanego obecnie bądź, jako zapłata za używanie cudzego kapitału, bądź jako kwota równoważąca ryzyko związane z pożyczką.

W końcowej części Autor zawarł skróty obraz liberalizacji zasad pożyczek na procent m.in. w pandektystyce niemieckiej, oraz przegląd zmian ustawowych jakie w tej dziedzinie nastąpiły w drugiej połowie XIX w. A były to zmiany niezmiernie doniosłe; tzw. ustawodawstwo liberalne lat sześćdziesiątych urzeczywistniało bowiem dawne postulaty burżuazji w czasach powszechnego odwrótu od liberalizmu, w przededniu światowego kryzysu, który z całą ostrością postawił od nowa przed społeczeństwem problem „lichwy” i konieczności szukania środków zaradczych o charakterze antyliberalnym. Jest to zresztą temat wart odrębnego opracowania na podstawie szczegółowych studiów porównawczych.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka, t. I, 1065 - 1495. Wydała Stella Maria Szacherska. PAN Instytut Historii, Warszawa 1975, S. LI + 408.

Historyków państwa i prawa interesuje przede wszystkim odpowiedź na pytanie, jakie materiały źródłowe przynosi nowa pozycja wydawnicza lub — inaczej rzecz formułując — jaka jest koncepcja dotycząca zakresu rzeczowego wydawnictwa.